

Pirotechnika - wulkany

Prezentacja mieszanin na różnego rodzaju wulkany pirotechniczne.

W tym dziale zaprezentowane są mieszaniny na różnego rodzaju wulkany. Nadesłane zostały przez kilku użytkowników tej strony, lecz pochodzą głównie z forów. Osobiście nie bawiłem się wulkanami, sprawdziłem tylko kilka z prezentowanych przepisów, i dały o dziwo ! dosyć dobre efekty.

Informacje zamieszczone wyłącznie w celach edukacyjnych !!!
Korzystanie z nich wyłącznie na własną odpowiedzialność !!!

Kilka uwag na temat tworzenia wulkanów:

Nigdy nie używamy metalowych rurek do tworzenia wulkanów !!!

- [Wulkany](#)
- [Mieszaniny](#)

Wulkany

Wulkan 1:

- proch czarny 60%
- opiłki żelaza 40%

Jednym z prostszych wulkanów, które można przygotować, to wulkan walcowaty, oparty na mieszance prochu czarnego, i opiłkach Fe (żelaza). Po prostu do walcowatego korpusu wysypujemy jakieś 60% Prochu czarnego i 40% Fe wtedy efekt jest najlepszy. Zamiast Fe może być aluminium wtedy iskry mają barwę białą i prędzej znikają. Wulkan ten daje piękne, czerwono-pomarańczowe iskry, które spadają niemalże na ziemię.

Wulkan 2:

- azotan potasu 50 %
- cukier 30 %
- magnez 20 %

Saetrę i cukier drobno zmielić. Magnez należy zmielić, lecz nie jest to taka łatwa sprawa. Odpowiednie do wulkanu rozdrobnienie można uzyskać mieląc przez jakiś czas wióry w młynku do kawy. Po zmieleniu magnezu na drobne opiłki, należy dosypać je do reszty mieszanki. Bardzo dokładnie wymieszać. Z kartonu lub tektury zwinąć rurkę o średnicy ok. 1-2 cm i długości ok. 10-15 cm. Skleić ją całą taśmą i zalepić (również taśmą) od dołu. Do rurki wsypać mieszankę, na samą górę nasypać prochu czarnego (ułatwi zapalenie). Na koniec przykleić lont. Po zapaleniu wulkan powinien zapalić się i jasno płonąć syjąc na boki drobnymi, ale jaskrawymi iskrami.

Wulkan 3: (http://www.myzlab.pl/abc_pirotechniki/)

- dwuchromian amonu 100 %

Kupny dwuchromian amonu ma postać drobnych pomarańczowych kryształków, więc nie trzeba go mielić. Substancje należy wsypać do papierowej rurki lub dowolnego innego pojemnika, w ostateczności nawet wysypać "luzem" na kartce lub pokrywcę od słoika. Od strony, gdzie wulkan będzie zapalany, należy nasypać trochę prochu

czarnego. Czysty dwuchromian amonu zapala się nawet od zapałki, ale chwile to trwa, więc proch operacje te po prostu przyspieszy. Po zapaleniu, dwuchromian amonu zacznie się rozkładać. Procesowi temu towarzyszą trzaskające iskry, lekki syk oraz bardzo duże ilości zielonego "popiołu" - trójtlenku chromu, tworzącego się w wyniku rozkładu dwuchromianu amonu. Ilości te są kilkakrotnie większe od ilości samego dwuchromianu amonu, całość więc eksperymentu najlepiej przeprowadzić na dworze lub balkonie, gdyż "popiół" ten jest podczas spalania dość intensywnie rozrzucający na boki.

Mieszanimy do wulkanów:

Mieszanimy 1: (wagowo)

- azotan potasu 50%
- siarka 20%
- aluminium 30%

Mieszanimy 2: (wagowo)

- azotan potasu 65%
- opiłki aluminium 25%
- węgiel 10%

Mieszanimy 3: (wagowo)

- azotan potasu 70%
- opiłki aluminium 30%

W korpusie stożkowym z rurki po papierze toaletowym obłożonej gipsem. Białe, oślepiające iskry wylatują na wysokość około 4-5m jak będzie dobry stożek, jak jest kiepska budowa to na jakieś 1-2m.

Mieszanimy 4: (wagowo)

- azotan potasu 50%
- cukier 25%
- węgiel 25%

Mieszanimy 5: (wagowo)

- azotan potasu
- pył aluminium (barwi ogień)
- cukier (zmielony)
- opiłki magnezu lub Al (kolor biały) lub miedzi (kolor niebieski)

Cukier i KNO_3 mieszamy w proporcjach 50:50 (może być trochę więcej KNO_3 zwiększy to ciśnienie) i dosypujemy do tego trochę pyłu Al, na koniec wsypujemy trochę kawałeczków magnezu lub Al. Można zmieniać kolor ognia dając zamiast pyłu Al (kolor biały) Ca (kolor czerwony), miedź (niebieski) - wszystko sproszkowane.

Mieszanimy 6:

- KMnO_4 50%
- siarka 25%
- mieszanka pyłu Al jak i trochę grubszych opiłków 25%

Daje ona bardzo ładny efekt pali się oślepiając jasnym światłem dając dużo iskier. Uwaga : mieszanka wrażliwa na uderzenia, nie przechowywać dłużej niż 2 dni !!!

Mieszanina 7: (wagowo)

- KClO₃ 65%
- C 45%

Węgiel ma dużo mniejszą gęstość więc trzeba go sporo dać. Ładne iskry i jasnofioletowy kolor. Jednak wytwarza się sporo dymu, dosyć szybko się spala.

Autor: Vandroll Team

Przedruk ze strony: <http://www.vandroll.yoyo.pl/index.php?mm=wul>

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl